

 Paweł Grzybowski, 2017-05-12 09:05

Tombarkiewicz:

# W sprawie ellaOne będziemy bronić swojej tezy



O tym dlaczego ministerstwo nie wycofa się z zastrzeżenia prawa dotyczącego dostępu do pigułek "dzień po", rozmawiamy z Markiem Tombarkiewiczem, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia.

## **Czy zapisy o pigułce „dzień po” w projekcie ustawy pozostaną bez zmian?**

Tak. Przedstawiłem na posiedzeniu Sejmu dane stanowiące podstawę do takiego podejścia. Jeżeli w okresie, kiedy pigułka EllaOne była dostępna bez recepty i jej zużycie było ponda 10 tysięcy w skali roku, a w ubiegłym roku ok. 240 tysięcy, czyli 24 razy większe, to jest to potwierdzenie naszej tezy, że pigułka, która powinna być stosowana awaryjnie, jak sama nazwa wskazuje, zaczęła być przyjmowana w sposób systemowy. To jest niewłaściwe podejście. Dlatego bronimy swojej tezy, że każdy lekarz, który może wypisać receptę powinien jednak porozmawiać z pacjentką o tym problemie.

## **Czy po wprowadzeniu ograniczeń nie staniemy się ewenementem na skalę europejską w tym zakresie?**

To nie prawda. W wielu krajach Europy ta pigułka jest wydawana czy sprzedawana z pewnymi ograniczeniami tzn. nie jest to taki lek, który stoi w zasięgu pacjenta, i może on sobie go sam wziąć, tylko trzeba poprosić farmaceutę o wydanie, sprzedanie. Drugi element ograniczający to jest miejsce gdzie te pigułki mogą być dostępne. W niektórych krajach są to ośrodki pomocy rodzinie, gdzie też pewien rodzaj porady można otrzymać. Na Malcie, kraju bardzo restrykcyjnym jeśli chodzi o aborcję, pigułka jest bez recepty dostępna, ale pacjentka najpierw musi przejść przez tzw. poradę farmaceutyczną czyli farmaceuta musi przeprowadzić rozmowę z pacjentką, która po taką tabletkę przychodzi, opowiedzieć o ewentualnych zagrożeniach czy interakcjach lekowych, bo trzeba pamiętać, że każdy lek może nieść za sobą interakcję. Trzeba brać pod uwagę, że taka porad farmaceutyczna jest właśnie tym elementem w pewnym sensie odpowiadającym kontaktowi pacjenta z lekarzem. Nie bez powodu w reklamach widzimy czy słyszymy powtarzającą się jak mantra formułkę o tym, by skontaktować się z lekarzem lub farmaceutą. U nas nie ma jeszcze takiego doświadczenia jak opieka farmaceutyczna le pracujemy nad tym. W niedługim czasie chcemy wprowadzić pilotaż, by zobaczyć jak by się to sprawdzało.